KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lutego. — Rok 1838. Sobota. | № 46. | Jutro, Ś. Konstancja. Niedziela Mięsopustna.

Wypis z Protokółu posiedzenia Rady Administracyjnej d. 25 *Sty: (*6 *Lutego)* 1838 *r.* W zamiarze całkowitego usunięcia z obiegu monety srebrnej (bilonu) i miedzianej za Rządu rewolucyjnego wybiianej, Rada Admini: na d. 14/26 Maia r. z. postanowiła: iżby rzeczona moneta tylko do końca roku zeszłego w kassach publi: w podatkach i innych należytościach przyjmowaną lub wymienianą była; termin ten upłynął, a iakkolwiek znaczna ilość monety takowej do kass publi: wniesioną i w mennicy na inną ze stęplem teraźniejszym przebitą została, przecięż wedle wiadomości z rapportów Kommissarzy Obwodowych powziętych, dosyć ieszcze tejże bo na summę 1,121,646 gr. 21 ma się w kursie znajdować, i to po największej części w rękach klassy rolniczej. Ponieważ celem Rządu było usunąć z kursu monetę ze stęplem rewolucyjnym, bez wystawienia kogo bąć na stratę, a tem mniej ubogą klassę ludu rolniczego, przeto Kommissja Rząd: Przychodów i Skarbu przedstawiaiąc okoliczność tę Radzie Admini: pod d 25 Sty: (6 Lutego) r. b. uprasza Ją o decyzją: czyliby nie raczyła zezwolić na przedłużenie terminu do przyjmowania w kassach publi: monety z herbem rewolucyjnym ieszcze do d. 1 Czerwca r. b., oraz do wymiany Jej w Banku Polskim. Rada wniosek Kommissji Rząd: Przycho: i Skarbu zatwierdziła.— Zgodno z protokułem, Sekretarz Stanu, *J. Tymowski.*

Wczoraj zszedł z tego świata ś. p. Adam *Lanckoroński* były Konsyljarz Dyrekcji poczt w Warsza:, przepędziwszy lat 76 życia pełnego cnot domowych i zasad religji. Otoczony dziećmi, wnukami i prawnukami był dla nich najlepszym doradzcą i opiekunem, dla wszystkich zaś osób stosunkami do niego zbliżonych wzorowym przyiacielem. Mimo podeszłego wieku zachował rzadką przyiemność i słodycz w pożyciu. Jutro o godzinie 3 z południa zwłoki tego szanownego starca z domu Nr 2217 li: b. przy ulicy Pokornej, na smętarz Powązkowski odprowadzone zostaną. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na Jnstytut moral: zanie: dzie: zł. 5 od Kucharki Michałowej za złość, krnąbrność i nieposłuszeństwo. — Starsi Giełdy podali do publicznej wiadomości, iż z powodu zejścia Antoniego *Giewartowskiego*, Meklera wexlowego i towarnego przysięgłego, czynności iego przy giełdzie tutejszej ustały. — W Resursie kupieckiej wprzyszłą środę d. 21 b. m. będzie wieczór tańcuiący, a w sobotę d. 24 Bal składkowy. — W wczorajszem ciągnieniu Loterji liczbowej wygrano w kantorze P. *Manasse*, Extrakt determinowany na Nr 2 zł. 15,856 gr. 20, prócz wielu mniejszych wygranych. W kantorze tym dostać można Losów kupnych do 2 kla; we wszystkich częściach. W temże ciągnieniu Loterji licz: w kantorze przy ulicy Targowej w domu Janasza, wygrano Ambo na Nr 2 42 zł. 1200 i Extrakt zwyczajny na Nr 2 zł. 3360, oprócz wielu mniejszych wygranych, w ogóle zł. 6007 gr. 10. W tym kantorze można dostać losów do 2 kl: 51 loterji. *M. Wartantz.* — Do istotnych przyiemności zdaiącego sprawy o widowiskach, iest chwila gdy mu wypada oddać pochwałę artystom, ozdobionym prawdziwym talentem. Często różne miasta są nawiedzane przez muzyków koczuiących, często biedne uszy zostaią rażone niemiłosiernem skrzypieniem, lub mechanicznem stukaniem w klawisze. W cale przeciwnego uczucia doznali wczoraj w wielkim teatrze Słuchacze, których, mimo znacznego pomnożenia opłaty biletów, przybyło 900. *Wjetan* i *Henzelt*, dwaj *Artyści*, młodzi a już mistrze na swoich instrumentach, przedstawili się naszej Publiczności. Ledwo pierwszą złożyli pró-

bę swoiej wysokiej zdolności, iuż słuchacze w iednogłośnych, hucznych oklaskach wynurzyli im swoie zupełne zadowolenie. Oba Koncerciści wykonali ogłoszone dzieła z rzadką precyzją i elegancją. Skrzypka *Wjetan* znawcy iuż porównywaią z sławnemi skrzypkami Europy; nie można o nim mówić że iest romantykiem lub klassykiem, w grze swoiej umie on zlewać z równą sztuką oba te rodzaie. W koncertynie własnej kompozycji, okazał równą lekkość w wykonaniu, iak smak w układzie. Smyczek iego przebiega po strunach iak lekki zefir, wszędzie zbiera kwiaty tonów, w miłej harmonji przenosi ie do ucha i napełnia rozkosznem wzruszeniem serce słuchacza. W iego palcach nie ma owego wyuczonego mechanizmu, tu iest pewność artysty, tu iest dusza natchniona przez sztukę, moc, pewność, ogień. Po odegraniu fantazji z warjacjami *Ernesta*, Publiczność w przywołaniu oddała pochwałę iego talentowi. Fortepjanista *Henzelt* niemniej zbierał oklaski. Mówiono, iż fortepjan iest instrumentem *niewdzięcznym*, *nie effektowym*; lecz pod ręką *Henzelta* okazał się również wdzięcznym i dźwięcznym iak najprzyiemnieyszy instrument muzyczny. Nadzwyczajna biegłość palców, łatwe przezwyciężanie wszelkich trudności, śpiewność, i przytem niepospolity smak w kompozycji, o to są główne iego zalety. Po ukończeniu Koncertu, został również zaszczycony zasłużonem przywołaniem. — W teatrze Rozmaitości wczoraj po 2giem przedstawieniu *Łucji*, przywołana JPanna *Daszkiewicz* 2 kroć, i JP. *Jasiński*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 22. Listy zasta: zł od 96 gr. 24 do 97 gr. 2; kupon gr. 18. Obligacje udz: zł. od 422 do 427. Obli: cząst: zł. 487.

Z Petersburga 25 Stycz: (6 Lut:) Małżonka Jenerał-adjutanta *Ridigera*, przyiętą została w poczet Dam orderu ś. *Katarzyny* mniejszego krzyża.

Anglja.— Poseł francuzki w Londynie dał 31 z. m. 3cią świetną ucztę, na której znajdowali się Posłowie zagraniczni, iako też Hrabia *Durham* wraz z małżonką. — Pan Franciszek *Hid* Gubernator wyższej Kanady, przesłał rządowi dokładny opis zawichrzeń w tamtej prowincji. — O powstańcach na wyspie *Nawy Island* nie ma pewnych wiadomości. Spodziewaią się, że ci wkrótce wyspę opuszczą, zwłaszcza, iż Pułkownik *Mnrab* zażądał od władzy amerykańskiej, aby zakazała dostarczać posiłków dla *Nawy Island*, i w tej mierze zaspokaiaiącą otrzymał odpowiedź. — Herszt powstania *Żyruard*, iako też *Papino*, iak twierdzą, mieli się oddać w ręce Anglików. Jnny herszt Doktór Wilfrid *Nelson* umarł w więzieniu. — Towarzystwo ogniowe w *Londynie* ieszcze nigdy nie zaasekurowało tyle nieruchomości, ile w ciągu tej zimy. — Oficerowie z byłego korpusu w Hiszpanji naradzali się 1 b. m. nad sposobami, iakiemi mogą skłonić Król: *Izabellę* do wypłacenia im zaległego żołdu. — Rząd angielski zawarł z *greckim* nowy traktat handlowy. — Obie izby parlamentowe ciągle są zaięte rozprawami o *Kanadzie*. — Niektóre pisma rozsiały pogłoskę, iakoby Lord *Durham* poróżnił się z ministerstwem. — P. *Okonel* wraca z *Dublinu* do Anglji. — Biega wieść że rząd zwoła milicję, gdyż wojska ruchome będą wysłane do Ameryki.

Francja.— Dziennik *Sporów* gani postępowanie izby Deputowanych w przyięciu wniosku Jenerała *Żakemino*, co do umniejszenia pensji wdowie po Jenerale *Damremonie*, i dziwi się iak Francja może być tak mało wdzięczną dla rodziny po swoim walecznym bohaterze. Zapewniaią, że Król postanowił z własnej szkatuły dopłacać rocznie tej wdowie po 4000 fr.; prócz tego spodziewaią się, że Jzba Parów odrzuci postanowienie izby Deputowanych, i uchwali, aby z początku wyznaczone 10,000 fr. były tej wdowie wypłacane. Dalsze narady izby Deputo: tyczyły się wniosków o założeniu kolei żelaznej od *Sztrasburga* do *Bazylei* i o nadanie ubioru członkom tejże izby. Wniosek

ostatni po długich rozprawach został odrzucony, a zatem Deputowani nie będą mieli żadnego munduru. Izba Parów uchwaliła, aby każdy departament utrzymywał dom warjatów! — Kurjer francuz: mniema, że nie ma większego zawikłania iak w sprawie *algierskiej*, sam Rząd nie wie czy zdobycze zatrzymać, czy też od takowych odstąpić. — Konsul francuzki w *Christjanji* nieprzyiemnego doznał przypadku. W czasie świąt Bożego narodzenia przechadzaiąc się wieczorem z zapalonem sygarem w ustach, został napadnięty przez grono młodych ludzi, z których ieden, Podchorąży, wyrwał mu z ust sygaro, z tąd przyszło do sprzeczek nawet do walki, w której Konsul cały zraniony musiał uledz. Podchorąży został wykreślony z listy korpusu. — P. *Lafit* przyrzekł zażądać od rządu uzupełnienia amnestji. — Wojska wysłane przeciw *Abdel Kaderowi* wróciły znowu do *Algieru*. — Margrabia *Espeia* miewa częste narady z Prezesem Rady, i ieszcze 6 b. m. przeszło godzinę pracował z Panem *Mole*. Mówią, iż otrzymał nowe zlecenia od swoiego rządu, aby zażądał od francuzkiego gabinetu objaśnień, co myśli czynić dla sprawy hiszpańskiej. — W *Bordo* odkryto spisek karlistowski, i w skutku tego aresztowano 4 oficerów hiszpańskich.

Hiszpanja. — *Espartero* natarł na Karlistów pod *Balmasedą* i odparł ich do *Oranti*, zkąd 31 z. m. lubo wzmocnieni 4ma baljonami ieszcze dalej musieli się cofnąć, 100 ludzi utracili w zabitych, a między niemi dowódcę Margrabiego *Bobedę*. *Espartero* potem zwycięztwie kazał cofnąć armaty i zniszczyć wszelkie okopy około *Balmasedy*, co daie powód do domysłu, że wcale odstąpi od tego miasta. W *Bilbao* dano uczty na wiadomość o bitwie pod *Balmaseda*. Z innej strony Brygadjer *Leon* przybyły 28 z. m. do *Pampeluny*, napadł na drodze oddział Karlistów i zabrał mu 40 ieńców; 31 z. m. poraził znowu Karlistów pod *Echary* i zmusił ich do opuszczenia dolin nadgranicznych. Zdobycie i zniszczenie mostu i 3ch warowni pod *Belaskoain*, 200 ieńców, 120 zabitych i 400 ranionych, oto skutki iego zwycięztwa.

Włochy. — Gdy zeszłego lata choroba azjatycka zagroziła *Rzymowi*, i wkrótce to miasto istotnie nawiedziła, powzięło kilku pobożnych myśl zawiązania towarzystwa pod opieką S. Jgnacego *Loioli*, aby ubłagać od BOGA odwrócenie tak strasznej plagi. Zaufanie wzrastało, zwłaszcza, iż według podania, za czasów Papieża *Alexandra VII*, to iest w czasie kiedy morowe powietrze grasowało w mieście, osoby należące do podobnego instytutu niezostały dotknięte chorobą. Szanowny X. Don Wincenty *Mazzetti*, Dyrektor i gorliwy stronnik tego towarzystwa, coraz ie powiększał, tak iż przeszło 1,000 rodzin do niego się przyłączyło. Członkowie ślubowali Swiętemu złożyć ofiary na ołtarzu, ieśli zostaną ocaleni od zarazy. Że zaś za szczególną łaską BOŻĄ wszyscy członkowie z wyiątkiem iednego, zostali przy zdrowiu, przeto postanowili w 3 dniowych modłach złożyć dzięki Najwyższemu. Wierni przybyli, a Kapłan udzielił wszystkim zupełne rozgrzeszenie. Tłok był nadzwyczajny, Xiądz Wikarjusz osobiście rozdzielił niezliczonemu mnóstwu Kommunją. Ofiara zaś przyrzeczona w ślubach składa się z 6ciu pozłacanych świeczników misternej roboty. Zostanie ona na wieki przed ołtarzem S. Patrona, iako świadectwo tak wielkiego dobrodziejstwa i dla wzmocnienia zaufania Chrześcjan w Swiętym tak ulubionym od BOGA.

Rozmaitości. — Znakomita Śpiewaczka niemiecka Panna *Szebest* spodziewana iest w Paryżu; także Śpiewaczka angielska Panna *Kembl* przybędzie do tej stolicy. Pierwsza wystąpi w kilku rolach Panny *Falką*, znajduiącej się na podróży do Włoch, celem poratowania zdrowia. — Z wielu stron południowych dochodzą nowiny o trzęsieniu ziemi. W *Kronstadzie* w ziemi Siedmiogrodzkiej było ono nader gwałtowne, gruzy zaległy ulice, okropny szum hu-

czał pod ziemią, do tego wystawić sobie Niebo obwisłe czarnemi obłokami, dzikie świstanie wichrów, trzeszczenie gór okolicznych, grożących co chwila runąć ze swoich posad, nadto jęki mieszkańców przebiegaiących z blademi licami, rękami wzniesionemi do nieba iakby błagaiącemi śród głośnych modłów; a łatwo się domyślić, że w mieście panowało podobne zamięszanie, iak niegdyś w *Lisbonie*. Szczęściem żywioły a potem i umysły rychło się uspokoiły. Domy znacznego doznały uszkodzenia. I w *Mexyku* (w Ameryce) dało się uczuć także 23 Listopada mocne trzęsienie ziemi! W *Bukareście* trzęsienie ziemi okropne wywarło skutki, wiele domów i mury klasztoru zapadły i pogrzebały w gruzach kilkanaście osób. Szkody są na miljony. Xżę tameczny mógłby stracić życie, gdyby trzęsienie ziemi o godzinę później nastąpiło, gdyż część muru w pałacu runęła na iego łóżko.

PRZYIECHALI do WARSZAWY

Stakelberg Hra: z Paryża; Nidecki Dyrek: Orkie: z Wiednia; Olszewski Józ: Dzi: z Kostryna; Marszewski Andrz: Dzie: z Bukowa; Nowosielski Sab: Dzie: z Szczerca; Niemierycz Ant: Dzie: z Dolewka.

DONIESIENIA

Czarną CHUSTKA tiulowa w około w bukiety, pelą czarną cerowana, a iedwabiem czarnym obwodzona, rzucik w listki, świeżo zrobiony, zginęła idąc z Leszna ku ulicy Przeiazd w dniu 16 b. m. przed wieczorem; łaskawy znalazca przez wzgląd na pamiątkę, raczy oddać pod Nr 359, przy ulicy Nowe Miasto, na 2 piętro od frontu, za nagrodą zł. 12.

Do składu Towarów Rossyjskich przy ulicy Nowy Swiat na przeciwko Kopernika, nadszedł transport świeży Jarząbków, Ciecwierzy, Jesiotra świeżego, Stynek, Minogów, Kawjoru świeżego, Serdeli, Wiziny, Konfitur kiiowskich, Sera zielonego, Śledzi holenderskich, Flondr, Sielaw, Fig, Gitar, Samowarów, i innych Towarów. *Jan Grydin.*

PLENIPOTENCJE przez Współsukcessorki Grątkowskie, iako to: Harasiewiczową, Kudelską, Sienicką i Juljannę Grątkowską, a teraz Głażewską w r. 1829 Piotrowi Sienickiemu do dochodzenia praw Sukcessyjnych po Rodzicach, i Administrowania Domami w Mieście Lublinie pod Nr 171 stoiącemi, dane, chociaż iuż ostatnia z tychże Sukcessorek ieszcze w r. 1834, Aktem przed ś. p. Maiewskim Skorochod Reientem Król: Pol: sporządzonym takową odwołała; dziś ieszcze odnawiaiąc, Jmieniem tych Współsukcessorek odwołuię, i ostrzegam wszystkich w tym interes maiący, aby z tymże w żadne układy odtąd nie wchodzili. *Głażewski.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 27.—36.—42.—2.—32.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Drama *Marja czyli 3 epoki.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Skutki oddalenia.* 5 raz *Jedna chwila. Wesele w Ojcowie.*

MASKARADA 6ta, w czasie której w Wielkim Teatrze *Intryga w straganie.*

Nowo przybyli Górnicy pod dyrekcją JP. *Rejnhardta*, będą grać w Niedzielę w Ogrodzie Ohma (Unrus), za Wolskiemi rogatkami.

Jutro w Królikarnni, familja *Protzin* grać i śpiewać będzie; tamże można dostać wszelkich NAPOIOW i CIASTA po cenie miernej przy rychłej usłudze. Sanna dobra. *J. Sierpiński.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego grać i śpiewać będą Panny *Berteld* od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familje *Hauzer* i *Mittreiter* grać i śpiewać będą od godziny 5 do 10.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka, familja *Protzin* grać i śpiewać będzie od god: 5 do 10.



Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż została znowu otworzoną Sala za rogatkami Ząbkowskiemi, w której grać będą dobrani Muzykanci, a w ostatki zapust przez 3 dni; za rychłą usługę właściciel zaręcza. *J. Baczyński.*

Od dnia 17 b. m. w Alexandryjskiej Cytadelli w Restauracji, każdego dnia od godziny 10 z rana aż do 3 z południa, dostać można BLINÓW Ruskich i przez całą masielnicę, oraz MUZYKA zabawi Szanownych Amatorów.

Jutro w Restauracji w oficynie Pałacu Mniszkowskich exystuiącej, na SNIADANIE: Zrazy z garnuszka z pieczark:, Flaki z pieca z pulpet:, Jarząbki piecz:, Polędwica z kawjo:, Kotlety z grosz:, Zaiąc piecz:. na KOLACJĄ: Kapłon z ryżem, Kwiczoły, i inne smacznie urządzone potrawy.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Udziec sarni z roż:, Cietrzew z roż:, Jarząbki z roż:, Polędwica z roż:, Potrawa z pulard, Flaki, Zupa cytryno: i Rosoł. KOLACJA: Zaiąc z roż:, Kwiczoły, Zrazy a la nelson z pieczarka:, etc. Familja *Protzin* grać i śpiewać będzie pod czas Sniadania i Obiadu.